

## Rozdział VI

# Uwzględnianie rozsądnych życzeń małoletniego jako wyraz zasady dobra dziecka w sprawach opiekuńczych dotyczących kontaktów z dzieckiem

*Considering the reasonable wishes of a juvenile as an expression of the goodness of the child principle in care matters regarding the contact with the child*

**Abstract:** This article is devoted to analysis of the position of a juvenile, with particular emphasis on its actual impact on the court's decision in the matters of contact with a child. At the beginning, an attempt to indicate the problems associated with the use of current regulations was made. Then, legal concepts and institutions that play an important role in assessing the importance of the child in the given context were discussed. The aim of the article is to answer the question whether the current legal standing allows for the realization of the constitutional goodness of the child principle, especially in the aspect of taking into account the reasonable wishes of the juvenile.

**Keywords:** children, legal proceedings, family law, reasonable wishes, hearing a juvenile

**Streszczenie:** Niniejsze opracowanie poświęcone jest analizie pozycji małoletniego, ze szczególnym uwzględnieniem jego rzeczywistego wpływu na rozstrzygnięcie sądu w sprawach dotyczących kontaktów z dzieckiem. Na wstępie podjęto próbę zasygnalizowania problemów, jakie wiążą się ze stosowaniem aktualnie obowiązujących regulacji. W dalszej kolejności omówiono pojęcia i instytucje prawne, które odgrywają istotną rolę dla oceny znaczenia dziecka w przedmiotowym kontekście. Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, czy obecny stan prawny pozwala na realizację konstytucyjnej zasady dobra dziecka, przede wszystkim w aspekcie uwzględniania rozsądnych życzeń małoletniego.

**Słowa kluczowe:** dzieci, postępowanie cywilne, prawo rodzinne, rozsądne życzenia, wysłuchanie małoletniego

### 1. Wprowadzenie

Choć ustawodawca niejednokrotnie posługuje się pojęciem dziecka w różnych gałęziach prawa, nie zawsze precyzuje, o jakim podmiocie traktuje dana regulacja.

Można zatem wyróżnić dzieci małoletnie i pełnoletnie, a w obrębie pojęcia małoletniego na gruncie prawa cywilnego należy pochylić się nad dalej idącym podziałem na osoby, które nie posiadają zdolności do czynności prawnych, oraz na takie, których zdolność do czynności prawnych jest ograniczona. Na potrzeby niniejszej pracy wymaga wyrażnie zaznaczyć, iż w rozumieniu przedmiotowych rodzajów spraw dzieckiem pozostaje małoletni, a więc podmiot, który nie ukończył osiemnastego roku życia<sup>1</sup>. To właśnie małoletni jest traktowany w regulacjach prawnych o zasięgu międzynarodowym ze szczególną wrażliwością. Choć niekwestionowane jest *ratio legis* takiego stosunku legislacyjnego do dziecka, to w praktyce często pojawiają się trudności w interpretacji niektórych przepisów prawa, a co za tym idzie, może to prowadzić do wystąpienia niebezpiecznych naruszeń podstawowych założeń powziętych przez ustawodawcę w stosunku do istoty tak kruchej i wrażliwej, jaką niewątpliwie jest dziecko.

Pierwsze problemy interpretacyjne sygnalizowane są w doktrynie i w praktyce już na etapie analizowania statusu uczestnictwa dziecka w postępowaniu cywilnym, zwłaszcza w sprawach opiekuńczych<sup>2</sup>. Zgodnie z ogólną regułą przyjętą dla postępowania nieprocesowego w art. 510 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego<sup>3</sup> zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania, może on wziąć udział w każdym stanie sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji. Jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem. Niewątpliwie powinno to nastąpić w przypadku małoletniego w wymienionym wyżej rodzaju spraw, jednakże w orzecznictwie niejednokrotnie nie traktuje się dziecka jako uczestnika postępowania, przy jednoczesnym założeniu, że zachowuje ono pewne gwarancje procesowe, co podkreśla Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 grudnia 1997 r.<sup>4</sup>

O obowiązku poszanowania praw dziecka przypomina już Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.<sup>5</sup> Przepis art. 48 ust. 1 Konstytucji RP traktuje o wychowaniu małoletniego, które powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. Natomiast zgodnie z art. 72 ust. 3 Konstytucji RP w toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględniania zdania dziecka.

<sup>1</sup> P. Sobolewski, [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2019, Legalis, art. 26.

<sup>2</sup> J. Bodio, *Status dziecka jako uczestnik postępowania nieprocesowego*, Warszawa 2019, s. 372.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296 ze zm., dalej jako: k.p.c.

<sup>4</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 16 grudnia 1997 r., III CZP 63/97, Legalis nr 32030.

<sup>5</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 59 ze zm., dalej jako: Konstytucja RP.

Wyraz tej wartości stanowi skodyfikowany w wielu aktach prawnych postulat uwzględniania rozsądnych życzeń małoletniego w sprawach jego dotyczących, mający swoje źródło w art. 12 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 r.<sup>6</sup> Zgodnie z jego treścią państwa-strony są zobligowane do zapewnienia dziecku, które jest zdolne do kształtowania swych własnych poglądów, prawa do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach dotyczących dziecka, przyjmując je z należytą uwagą, stosownie do wieku oraz dojrzałości dziecka. Należy jednak zastanowić się nad praktycznym wyrazem przedmiotowego prawa dziecka do wysłuchania, czego następstwem może być, choć przy obecnym niedookreślonym stanie prawnym wcale nie musi, uwzględnianie przez sąd stanowiska małoletniego. Niekwestionowany jest pogląd sądów co do samego obowiązku zapoznania się z życzeniami dziecka, o czym świadczy stanowisko Sądu Najwyższego przyjęte w ramach postanowienia z dnia 15 grudnia 1998 r.<sup>7</sup>, ale podkreśla się, że ich uwzględnianie powinno następować jedynie w miarę możliwości, a nie każdorazowo, biorąc przy tym pod uwagę takie kryteria jak wiek i dojrzałość dziecka, co z kolei wyraża Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 29 sierpnia 2018 r.<sup>8</sup>

Praktyka orzecznicza napotyka trudności w kierowaniu się przy wydawaniu rozstrzygnięcia jednocześnie dobrem dziecka i uwzględnianiem jego rozsądnych życzeń, bowiem jedynie jednokrotna możliwość wysłuchania małoletniego może budzić wątpliwości co do rzeczywistych uczuć dziecka i jego życzeń. Ponadto forma wysłuchania nie należy do udanych, ponieważ brak jest uregulowań, których można się doszukiwać w postępowaniu karnym w przypadku tzw. „niebieskich pokojów” przesłuchań, które dzięki odpowiednim wymogom co do standardów technicznych i lokalizacyjnych mają zapewniać dziecku poczucie bezpieczeństwa i możliwość koncentracji<sup>9</sup>. Czy można zatem przyjąć, że przesłuchanie małoletniego jest zdarzeniem o charakterze bardziej traumatycznym od wysłuchania w ramach postępowania cywilnego z punktu widzenia dziecka? Zastanawiając się nad odpowiedzią na postawione pytanie, należy mieć na uwadze, iż sprawy stanowiące przedmiot niniejszej pracy mają miejsce w sytuacji, gdy dochodzi do zaburzenia więzi rodzinnych, których zachowanie jest konieczne dla prawidłowego rozwoju dziecka. Znaczenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych

<sup>6</sup> Konwencja o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 r., Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526.

<sup>7</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 15 grudnia 1998 r., I CKN 1122/98, Legalis nr 43808.

<sup>8</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 sierpnia 2018 r., II OSK 1041/18, Legalis nr 1825975.

<sup>9</sup> K. Karol, „Niebieski pokój” – czyli przyjazny dzieciom pokój przesłuchań w świetle obowiązujących przepisów, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2016, t. XV, z. 1, s. 386.

podkreśla Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 20 czerwca 2017 r.<sup>10</sup>, sytuując je jako jedno z najważniejszych w hierarchii, zwłaszcza w kontekście relacji rodzica z dzieckiem. Już samo skonfliktowanie rodziców, a w następstwie ich rozstanie prowadzi do powstania zaburzeń w sferze psychicznej małoletniego, przez co tak istotne jest dbanie o jego dobro. W ubiegłym roku (2018 r.) w Polsce miało miejsce niemalże 63 tysiące rozwodów, w tym liczba rozwodzących się małżeństw posiadających małoletnie dzieci osiągnęła ponad 36 tysięcy<sup>11</sup>. Oznacza to, że przeszło 50% rozpadających się małżeństw decyduje się na rozwód pomimo faktu posiadania wspólnych małoletnich dzieci. Mając na względzie negatywny obraz przyjętych statystyk, konieczne jest zwrócenie szczególnej uwagi na sytuację dziecka w obliczu tak trudnego dla niego zdarzenia, jakim jest bez wątpienia wystąpienie nieprawidłowości w funkcjonowaniu rodziny, co też stanowi cel niniejszego opracowania.

## 2. Pojęcie kontaktów z dzieckiem

Najistotniejszy praktyczny wyraz utrzymywania więzi rodzinnych stanowi uregulowana przez ustawodawcę instytucja kontaktów z dzieckiem. Już na wstępie wymaga podkreślenia, że orzecznictwo ponadnarodowe stoi na stanowisku, iż całkowite pozbawienie rodzica prawa do kontaktu z dzieckiem jest środkiem ostatecznym, który może być zastosowany jedynie w wyjątkowych przypadkach i tylko gdy wymaga tego dobro małoletniego<sup>12</sup>.

Znaczenie kontaktów w relacji pomiędzy rodzicami a dziećmi od lat było przedmiotem licznych dyskusji zarówno doktrynalnych, jak i orzecznich, co w konsekwencji doprowadziło do nowelizacji regulacji przyjętej w ramach ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy<sup>13</sup>, poszerzając tym samym krąg adresatów przedmiotowych przepisów o inne podmioty niż rodzice. Art. 4 ust. 1 Konwencji w sprawie kontaktów z dziećmi z dnia 15 maja 2003 r.<sup>14</sup> stanowi źródło uprawnienia do kontaktów, co jest wyrażone w następujący sposób: „Dziecko i rodzice mają prawo uzyskania i utrzymywania ze sobą regularnych kontaktów”. Natomiast art. 113 § 1 k.r.o.

---

<sup>10</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie – I Wydział Cywilny z dnia 20 sierpnia 2017 r., I ACa 109/17, Legalis nr 1752374.

<sup>11</sup> Bank Danych Lokalnych GUS (rozwoły wg liczby małoletnich dzieci), zamieszczone na stronie: <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/podgrup/wymiary> [dostęp: 7.11.2019].

<sup>12</sup> Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 6 września 2018 r., 2822/16, Legalis nr 1818964.

<sup>13</sup> Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. z 1964 r. Nr 9, poz. 59 ze zm., dalej jako: k.r.o.

<sup>14</sup> Konwencja w sprawie kontaktów z dziećmi z dnia 15 maja 2003 r. (ustawa z dnia 23 kwietnia 2009 r. o ratyfikacji Konwencji w sprawie kontaktów z dziećmi, Dz. U. z 2009 r. Nr 68, poz. 576).

wyraża daleko idącą regułę w postaci obowiązku utrzymywania kontaktów, o czym świadczy brzmienie jego treści wyrażone wprost: „Niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów”. Powinność ta w odniesieniu do rodziców jest trafna, ponieważ wymaga tego dobro dziecka i rodzic jest zobowiązany ją respektować nawet w sytuacji, gdy pozbawiony jest władzy rodzicielskiej<sup>15</sup>. Instytucje, które mają zagwarantować dziecku odpowiednią realizację kontaktów po stronie rodziców, zostały przewidziane m.in. w art. 582<sup>1</sup> § 2 k.p.c. W powoływanym przepisie k.p.c. mowa o kompetencji sądu opiekuńczego do zobowiązania określonych podmiotów do: pokrycia kosztów podróży dziecka, złożenia na rachunek depozytowy Ministra Finansów odpowiedniej kwoty pieniężnej w celu pokrycia wydatków uprawnionego do kontaktu związanych z ich wykonywaniem, odebrania przyrzeczenia określonego zachowania – w celu zapewnienia wykonywania kontaktów z dzieckiem. Jednakże w stosunku do małoletniego ustawodawca posługuje się w sposób niewłaściwy pojęciem obowiązku, bowiem nie istnieją żadne środki prawne mające na celu jego wyegzekwowanie<sup>16</sup>, a ich sprecyzowanie byłoby sprzeczne z ideą ochrony dobra dziecka.

Zdaniem H. Haaka do spraw o kontakty z dzieckiem należą sprawy o: ustalenie, ograniczenie, zakazanie utrzymywania oraz o zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kontaktów z dzieckiem<sup>17</sup>. Aktualnie obowiązująca regulacja jest wynikiem zmian, które nastąpiły w 2008 r.<sup>18</sup> Wskazać należy, iż przełom nie ograniczył się jedynie do ostatecznego rozstrzygnięcia sporu, którego przedmiotem były wieloletnie rozważania o potrzebie uniezależnienia utrzymywania kontaktów z dzieckiem od władzy rodzicielskiej. Poprzednio przyjęty kierunek legislacyjny nie zawierał licznych gwarancji, składających się na szeroko rozumiane prawo do ustalenia i utrzymywania kontaktów i to nie tylko w kontekście stosunków między rodzicami a dziećmi, ale także w odniesieniu do innych osób poszukujących kontaktu z dzieckiem, np. dziadków.

Aktualnie pojęcie kontaktów z dzieckiem jest szersze od samej tylko osobistej styczności z nim. Art. 113 § 2 k.r.o. stanowi otwarty katalog form kontaktów, w ramach których można mówić o takich, które posiadają charakter bezpośredni i wiążą się z przebywaniem z dzieckiem, oraz pośredni, zapewniające porozumiewanie się na odległość.

---

<sup>15</sup> Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 26 września 1983 r., III CZP 46/83, Legalis nr 23891.

<sup>16</sup> J. Ignaczewski, [w:] J. Ignaczewski (red.), H. Ciepla, J. Ignaczewski, J. Skibińska-Adamowicz, *Komentarz do spraw rodzinnych*, Warszawa 2014, s. 121.

<sup>17</sup> H. Haak, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Pokrewieństwo i powinowactwo (pochodzenie dziecka, stosunki między rodzicami a dziećmi, przysposobienie). Komentarz do art. 61(7)–127 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC*, Warszawa 2019, art. 5821 k.p.c., Legalis.

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2008 r. Nr 220, poz. 1431.

Pośrednie formy kontaktowania się z dzieckiem, nawet przy stale postępującym rozwoju technologicznym, są jedynie służebne względem osobistej styczności<sup>19</sup>. To jednak bezpośredni kontakt może przyczynić się w większym stopniu do osiągnięcia celu prawa do kontaktów, jakim zdaniem T. Justyńskiego jest ochrona interesów wspólnych dla dziecka i rodzica wyrażająca się w pielęgnowaniu wzajemnych uczuć i związków rodzinnych<sup>20</sup>. Sąd Najwyższy podkreśla natomiast, że utrzymywanie osobistego kontaktu zapewnia małoletniemu poczucie bezpieczeństwa i stanowi naturalną, wręcz podstawową potrzebę, konieczną dla jego niezakłóconego rozwoju<sup>21</sup>.

Choć w przedmiotowym rodzaju spraw można mówić o dużej swobodzie sądu z uwagi na fakt, iż katalog możliwych rozstrzygnięć pozostaje otwarty<sup>22</sup>, nie należy zapominać o zasadach, do przestrzegania których jest zobligowany sąd przy decydowaniu o ustaleniu kontaktów. Precyzuje je art. 113<sup>1</sup> k.r.o., zgodnie z którym uregulowanie kontaktów z dzieckiem winno się opierać na zgodnej woli rodziców przy uwzględnieniu dobra dziecka i jego rozsądnych życzeń. Przepis ten ma zastosowanie w sytuacji, gdy dziecko przebywa stale u tylko jednego z rodziców bądź w pieczy zastępczej, ale jego znaczenie może być poczytywane szerzej. Przedmiotowa regulacja ustanawia tym samym prymat mediacji w sprawach opiekuńczych, co również jest przejawem ochrony interesów dziecka, ponieważ każda, nawet najmniejsza ingerencja sądu może zwiększyć rozmiary traumatycznych przeżyć dziecka, jakie pojawiają się już na etapie wystąpienia pierwszych problemów w rodzinie.

### 3. Pojęcie dobra dziecka

Dobro dziecka stanowi materialnoprawną przesłankę rozstrzygnięcia w przedmiocie kontaktów z dzieckiem. Trudno jednak rozważać owo pojęcie jedynie w tym aspekcie. Fundamentem dla zasady dobra dziecka jest niewątpliwie Konwencja o Prawach Dziecka z dnia 20 listopada 1989 r.<sup>23</sup> Na gruncie tej regulacji, która jest częścią krajowego porządku prawnego, można mówić o powinności kierowania się wartością nadrzędną, jaką jest interes dziecka we wszelkich sprawach, które go dotyczą<sup>24</sup>. Dla spraw opiekuńczych

---

<sup>19</sup> J. Ignaczewski, [w:] J. Ignaczewski (red.), H. Ciepla, J. Ignaczewski, J. Skibińska-Adamowicz, *op. cit.*, s. 118.

<sup>20</sup> T. Justyński, *Prawo do kontaktów z dzieckiem*, Warszawa 2011, s. 36.

<sup>21</sup> Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 98/05, Legalis nr 73542.

<sup>22</sup> N. Krej, [w:] E. Marszałkowska-Krześ (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, 2019, wyd. 24, art. 582<sup>1</sup> k.p.c., Legalis.

<sup>23</sup> Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526.

<sup>24</sup> Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 8 czerwca 2000 r., V CKN 1237/00, Legalis nr 188121.

oznacza to, że na pierwszy plan został wysunięty interes dziecka, a interes rodzica ma charakter drugorzędny.

Pomimo niekwestionowanego znaczenia i powagi idei dobra dziecka ustawodawca nie zdecydował się na kodyfikację przedmiotowego pojęcia, pozostawiając je w gronie klauzul generalnych, stanowiących reguły interpretacyjne dla stosowania prawa. Nie jest to jednak decyzja przypadkowa, ponieważ spraw i czynności z udziałem małoletniego jest wiele i mają one różnoraki charakter, przez co konieczne jest analizowanie przez sąd znaczenia tego terminu każdorazowo przez wzgląd na okoliczności danego przypadku. W orzecznictwie jednak podjęto się próby wypracowania uniwersalnej definicji ww. pojęcia prawnego, i tak według stanowiska prezentowanego przez Sąd Najwyższy w ramach postanowienia wydanego w dniu 11 lutego 1997 r. dobro dziecka przejawia się w braniu pod uwagę przez sąd dwóch aspektów – „niematerialnego, odnoszącego się do spraw osobistych tj. rozwój fizyczny i duchowy, odpowiednie kształcenie, wychowanie oraz przygotowanie do dorosłego życia i materialnego, wyrażającego się w dbałości o interesy majątkowe dziecka”<sup>25</sup>.

Jak wskazywał E. Mery, negatywne odczucia dziecka wobec rozpadania się rodziny, które mogą wpływać niekorzystnie na jego rozwój, mają szansę być zminimalizowane w sytuacji zagwarantowania odpowiednich kontaktów z rodzicami<sup>26</sup>. W tym celu jest konieczne wzięcie przez sąd pod uwagę dobra dziecka i jego życzeń co do dalszego kształtu relacji rodzinnych. Niewątpliwie dla zaspokojenia potrzeb rodzinnych i rozwojowych w pełnym zakresie małoletni potrzebuje kontaktu z obojgiem rodziców, dlatego tak ważne jest stosowne wyważenie przez sąd odpowiednich relacji pomiędzy zwaśnionymi rodzicami co do umożliwienia wykonywania kontaktów z dzieckiem.

Zdaniem J. Ignaczewskiego rodzice nie powinni udaremniać wzajemnych kontaktów z dzieckiem ani też przyjmować postawy dominującej względem siebie, a wręcz wskazane jest, by współpracowali i tym samym stwarzali dziecku jak najbardziej dogodne warunki wychowawcze<sup>27</sup>. Należy jednak podkreślić, że nie można mówić o należyтым wypełnieniu obowiązku uwzględnienia interesów dziecka w sytuacji porozumienia się rodziców co do kwestii kontaktów z dzieckiem bez upewnienia się co do faktu, że poczynione ustalenia pozostają w zgodzie z dobrem małoletniego. Nie może się to więc odbyć bez wysłuchania jego stanowiska. Uczucia i życzenia dziecka odgrywają istotną rolę już na etapie mediacji, w ramach której wskazane byłoby rozstrzygać wszelkie sprawy z jego udziałem, bez konieczności kontynuowania sporu na drodze sądowej.

<sup>25</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 11 lutego 1997 r., II CKN 90/96, Legalis nr 333272.

<sup>26</sup> A. Gójska, *Mediacje rodzinne*, Warszawa 2014, s. 189.

<sup>27</sup> J. Ignaczewski, [w:] J. Ignaczewski (red.), H. Ciepla, J. Ignaczewski, J. Skibińska-Adamowicz, *op. cit.*, s. 156.

## 4. Rozsądne życzenia dziecka

Nie ma wątpliwości co do faktu, iż w świetle konfliktu rodzinnego to właśnie dziecko odczuwa największą krzywdę. Teza ta, jakkolwiek okrutna, jest nad wyraz prawdziwa. W sytuacji niezgody pomiędzy rodzicami nierzadko dochodzi do zaniedbania wszelkich obowiązków wychowawczo-opiekuńczych względem małoletniego. Zwykle wtedy dziecko domaga się większej uwagi, poszukując kontaktu z rodzicem, a nadto potrzebuje wsparcia i troski. Stąd też wymaga podkreślenia, że dyrektywa stanowiąca przedmiot niniejszego rozdziału powinna być respektowana nie tylko przez sąd, ale przede wszystkim przez rodziców<sup>28</sup>. Nie można jednak dojść do zbyt daleko idącego wniosku, że rodzice winni być podporządkowani swojemu dziecku. Należy pamiętać, że zgodnie z treścią art. 92 § 2 k.r.o. dziecko pozostające pod władzą rodzicielską winno rodzicom posłuszeństwo, a w sprawach, w których może samodzielnie podejmować decyzje i składać oświadczenia woli, powinno wysłuchać opinii i zaleceń rodziców formułowanych dla jego dobra.

Doniosłość praktyczna powinności uwzględniania stanowiska małoletniego jest wyraźnie akcentowana na gruncie wielu regulacji prawnych. Mowa tu przede wszystkim o przepisach o charakterze materialnym, do których z pewnością należą postanowienia Konstytucji RP oraz licznych konwencji międzynarodowych, mających fundamentalne znaczenie dla idei poszanowania praw dziecka. Nie należy także zapominać o powoływanym wcześniej przepisie art. 113<sup>1</sup> § 1 k.r.o., który ma dla przedmiotowego tematu kluczowe znaczenie. Jednakże warto zwrócić szczególną uwagę na swoiste uprawnienia procesowe przyznane dziecku, pomimo kontrowersji związanych ze statusem jego uczestnictwa w postępowaniu cywilnym. Są one nierozdzielnie związane z wysłuchaniem małoletniego, będącym niezbędnym narzędziem dla właściwego odbioru uczuć dziecka.

Zgodnie z art. 216<sup>1</sup> § 2 k.p.c. sąd stosownie do okoliczności, rozwoju umysłowego, stanu zdrowia i stopnia dojrzałości dziecka uwzględni jego zdanie i rozsądne życzenia. Regulacja ta jest wynikiem wspomnianej wcześniej nowelizacji z 2008 r., która przyznała dziecku szczególną kompetencję w postaci bezpośredniego wpływania na rozstrzygnięcie sądu. Jak słusznie zauważa E. Rudkowska-Ząbczyk, przedmiotowy przepis ma charakter generalny, bowiem jako umiejscowiony w księdze pierwszej k.p.c. odnosi skutek dla szeroko pojmowanego postępowania cywilnego, obejmującego zarówno postępowanie procesowe oraz nieprocesowe, jak i sprawy majątkowe i niemajątkowe<sup>29</sup>. Podobną regulację zawiera przepis art. 576 § 2 k.p.c.: „Sąd w sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka wysłucha je, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia

<sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> E. Rudkowska-Ząbczyk, [w:] E. Marszałkowska-Krześ (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, 2019, wyd. 24, art. 216<sup>1</sup> k.p.c., Legalis.



i stopień dojrzałości na to pozwala, uwzględniając w miarę możliwości jego rozsądne życzenia. Wysłuchanie odbywa się poza salą posiedzeń sądowych”.

Mimo że znaczenie stanowiska dziecka w powyższych przepisach jest wyraźnie eksponowane przez ustawodawcę, to na gruncie obecnej regulacji nadal nie rozstrzygnięto sporu co do jego statusu w postępowaniu. W dalszym ciągu przeważa teza, że małoletni nie jest uczestnikiem postępowania, choć pojawiają się także zdania odrębne<sup>30</sup>. Nadto wysłuchanie nie jest obligatoryjne, bowiem mowa o uprawnieniu dziecka do przystąpienia do wyrażenia swojej opinii, a nie o obowiązku. Nie oznacza to jednak, że sąd może na tej podstawie całkowicie pominąć wysłuchanie małoletniego, ponieważ może to stanowić uchybienie procesowe, a według znacznie bardziej radykalnego stanowiska doktryny – nawet nieważność postępowania<sup>31</sup>. Należy jednak podkreślić, że obowiązek uwzględniania zdania dziecka nie jest bezwarunkowy, a obwarowany licznymi przesłankami, jakie sąd analizuje każdorazowo przez wzgląd na dane okoliczności. Ustawodawca celowo nie posługuje się konkretnymi założeniami, dla których dla przykładu można byłoby stwierdzić, że jedynie małoletni posiadający ograniczoną zdolność do czynności prawnych jest zdolny do formułowania logicznych wniosków, na podstawie których można oprzeć rozstrzygnięcie sprawy. Zostawia natomiast w gestii sądu ocenę, czy w konkretnym przypadku można stwierdzić wymaganą dojrzałość i świadomość dziecka.

Refleksja na temat praktycznego zastosowania przedmiotowej instytucji wymaga przedstawienia sytuacji z punktu widzenia sądu. Stojąc przed dylematem uwzględnienia życzeń dziecka oraz jednocześnie jego dobra, sąd nierzadko zastanawia się, której z wymienionych dyrektyw należy przyznać pierwszeństwo. Podkreśla to sędzia orzekająca w wydziale rodzinnym Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku w pracy pt. *Dobro dziecka w orzecznictwie sędziego rodzinnego*<sup>32</sup>. W przedmiotowym wywodzie sędzia wskazuje, że często w ramach instytucji wysłuchania małoletniego spotyka się z problemem niechęci dziecka w stosunku do kontaktowania się z jednym z rodziców. Wówczas należy zmierzyć się z dylematem, czy należy zadośćuczynić jego życzeniom, czy też rozważać całą sprawę w kontekście dalszego rozwoju, wychowania i przyszłości małoletniego przez wzgląd na jego dobro. Z całą pewnością na moment wysłuchania małoletni nie posiada wystarczającego doświadczenia życiowego dla wyciągania wniosków w dłuższej perspektywie. Jednakże nie można w żaden sposób przymusić dziecka do kontaktu z rodzicem, choćby takie działanie byłoby w zgodzie z jego interesem z punktu widzenia refleksji poczynionych przez niego w przyszłości.

<sup>30</sup> Por. P. Gluza, F. Kołakowska-Halbersztadt, M. Tański, *Dziecko w rozstaniu rodziców*, Warszawa 2019, s. 73.

<sup>31</sup> J. Bodio, *op. cit.*, s. 421.

<sup>32</sup> K. Piotrowska, *Dobro dziecka w orzecznictwie sędziego rodzinnego*, „Iustitia” 2017, nr 1, s. 11, Legalis.

## 5. Prawo do wysłuchania

Na gruncie postępowania cywilnego można mówić o małoletnim świadku. Ma on jednak wyjątkowy status, bowiem sąd stosownie do art. 259 pkt 1 k.p.c. jest zobligowany do upewnienia się, że małoletni jest zdolny do spostrzegania lub komunikowania swych spostrzeżeń, co nie zawsze może mieć miejsce. Zdolność dziecka do bycia świadkiem nie dotyczy spraw małżeńskich, ponieważ zgodnie z treścią art. 430 k.p.c. małoletni, którzy nie ukończyli lat trzynastu, a zstępni stron, którzy nie ukończyli lat siedemnastu, nie mogą być przesłuchiwanym w charakterze świadków. Przedmiotowy zakaz nie odnosi się jednak do wysłuchania informacyjnego. Ma ono z pewnością doniosłe znaczenie, ponieważ spostrzeżenia dziecka mogą wzbogacić materiał dowodowy o informacje, które są niedostępne z punktu widzenia rodziców<sup>33</sup>.

W kontekście niniejszego opracowania należy zwrócić uwagę na wysłuchanie małoletniego w ramach spraw o kontakty z dzieckiem, niestanowiące zeznań świadka. Ma ono odmienny cel, powinno bowiem zmierzać do odebrania od dziecka informacji dotyczących jego życzeń i uczuć. Obowiązek wysłuchania na gruncie prawa procesowego sformułowany jest w powoływanych wcześniej przepisach art. 216<sup>1</sup> k.p.c. oraz art. 576 k.p.c. Powinno ono być przeprowadzane w zgodzie z zasadą dobra dziecka, nie prowadząc przy tym do zwiększenia czynników powodujących stres. E. Czeredecka<sup>34</sup> opisuje ryzyko wystąpienia urazów psychicznych u dzieci, które mogą wiązać się z ich wysłuchaniem i opowiada się przeciwko stosowaniu niniejszej instytucji do dzieci w wieku przedszkolnym. Rozwiązaniem tego problemu miało okazać się wysłuchanie pośrednie, w ramach którego życzenia dziecka odbiera biegły sądowy z zakresu psychologii, który nierzadko może być bardziej wyspecjalizowany w tym zakresie niż sędzia. Stąd też ustawodawca wprowadził przepis art. 290<sup>1</sup> k.p.c., zgodnie z którym w sprawach rodzinnych i opiekuńczych sąd może zażądać opinii opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów, zastępując tym samym dawne rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne nową instytucją<sup>35</sup>. Aktualnie powoływany przepis uległ zmianie<sup>36</sup>. Wykreślono powtórzenie regulacji dotyczącej opinii instytutu badawczego lub naukowo-badawczego, a wprowadzono bezpośrednie odwołanie: „Do opinii zespołu stosuje się odpowiednio przepisy o opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego”, co zdaniem ustawodawcy wyrażonym w uzasadnieniu projektu jest zasadne, bowiem „instytut, jest po prostu zespołem biegłych,

<sup>33</sup> A. Gójska, *Mediacje rodzinne*, Warszawa 2014, s. 207.

<sup>34</sup> E. Czeredecka, *Psychologiczne kryteria wysłuchania dziecka w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, „Rodzina i Prawo” 2010, nr 14-15, s. 32.

<sup>35</sup> Instytucja została wprowadzona przy sądach okręgowych ustawą z dnia 15 sierpnia 2015 r. o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów, Dz. U. z 2015 r. poz. 1418.

<sup>36</sup> Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2019 r. poz. 1469, powoływany przepis wszedł w życie z dniem 7 listopada 2019 r.

szczególna regulacja jest więc zbędna<sup>37</sup>. Pomimo pracy, którą poświęcono na opracowanie regulacji przedmiotowej formy wysłuchania w obecnym kształcie, nie można zgodzić się z tezą, iż wysłuchanie w takim charakterze z powodzeniem zastępuje wysłuchanie bezpośrednie. Istotne jest bowiem bezpośrednie zetknięcie się sądu z wszystkimi podmiotami, których dotyczy wynik postępowania, co podkreśla J. Słyk<sup>38</sup>.

Co zaś tyczy się formy i miejsca wysłuchania, nie sposób nie wspomnieć o powoływanym wcześniej przepisie art. 576 § 2 k.p.c., zgodnie z którym wysłuchanie odbywa się poza salą posiedzeń sądowych. Regulamin urzędowania sądów powszechnych<sup>39</sup> w § 186 precyzuje tę regulację i traktuje, że wysłuchanie małoletniego dziecka przeprowadza się, o ile jest to możliwe, w przeznaczonym i przystosowanym do tego celu pomieszczeniu. Nadto zgodnie z wyżej wspomnianą regulacją jeśli nie ma takiego pomieszczenia w siedzibie sądu, można przeprowadzić wysłuchanie także w spełniającym te warunki pomieszczeniu znajdującym się poza budynkiem sądu, w szczególności współpracując w tym zakresie z organizacjami pozarządowymi zajmującymi się ochroną praw dzieci. W praktyce jednak najczęściej wysłuchuje się małoletnich w gabinetach sędziowskich, a pokoje te z samej swojej istoty nie są przystosowane do takowej czynności. Choć są one odizolowane od sali sądowej i znajdują się zwykle w innej części sądu, nie można stwierdzić, że gwarantują dziecku poczucie bezpieczeństwa. Na gruncie procesowego prawa cywilnego brak jest bowiem wyraźnej regulacji w przedmiocie standardów technicznych, która znana jest procedurze karnej w ramach tzw. przyjaznych pokoiów przesłuchań, regulowanych rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości<sup>40</sup>. Powoływany akt wykonawczy nie tylko w sposób dokładny precyzuje preferencje lokalizacyjne pokoju przesłuchań, ale zawiera nawet regulację w przedmiocie sugerowanej kolorystyki pomieszczenia, co może mieć duże znaczenie z punktu widzenia psychologii. Niestety w ramach postępowania cywilnego nie doczekaliśmy się jeszcze podobnej regulacji, czy nawet możliwości odpowiedniego stosowania wspomnianego rozporządzenia w kwestii standardów technicznych.

<sup>37</sup> Z uzasadnienia do projektu ustawy o zmianie k.p.c. z dnia 8 stycznia 2019 r. (druk nr 3137), zamieszczonego na stronie <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf> [dostęp: 10.11.2019].

<sup>38</sup> J. Słyk, *Aspekty prawne wysłuchania dziecka w postępowaniu cywilnym*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2015, Vol. 14 Nr 4, s. 22, zamieszczone na stronie <https://dzieckokrzywdzone.fdds.pl/index.php/DK/article/view/463/329> [dostęp: 10.11.2019].

<sup>39</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz. U. z 2019 r. poz. 1141.

<sup>40</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie sposobu przygotowania przesłuchania przeprowadzanego w trybie określonym w art. 185a-185c Kodeksu postępowania karnego, Dz. U. z 2013 r. poz. 1642.

## 6. Podsumowanie

Dziecko dorastające dotychczas w prawidłowo funkcjonującej rodzinie nigdy nie będzie odnajdywać się w nowej sytuacji, która wiąże się z konfliktem pomiędzy rodzicami. Zwłaszcza w sprawach o kontakty z dzieckiem, w jakich to właśnie ono jest główną postacią, o którą toczy się spór. Jako istota wrażliwa i wymagająca szczególnej troski potrzebuje uwagi nie tylko ze strony rodziców, którzy pomimo trudnej sytuacji, w jakiej się znaleźli, powinni kierować się przede wszystkim dobrem swojego dziecka, ale także ze strony ustawodawcy i sądu. W związku z rozważaniami stanowiącymi przedmiot niniejszej pracy należy postawić tezę, że małoletni jest podmiotem, któremu winna jest wszechstronna sprawiedliwość – zwłaszcza w aspekcie stanowienia i stosowania prawa. Rolą prawodawców jest dochowanie należytej staranności w tworzeniu przepisów prawa, które powinny być możliwe do właściwego zastosowania w praktyce. Nadto powinni oni propagować poszanowanie praw dziecka we wszystkich gałęziach prawa, implementując tym samym normy prawa międzynarodowego w tym zakresie. Natomiast rolą sądów jest stanie na straży praw dziecka i ochrona idei dobra małoletniego. To w gestii sądu jest takie stosowanie aktualnie obowiązujących regulacji, oddających dzieciom właściwy szacunek i sprawiających, że trudna sytuacja, w jakiej się znajdują, staje się łatwiejsza do zaakceptowania, przy zapewnieniu odpowiednich kontaktów z rodzicami.

Każde ustalenie poczynione w zakresie kontaktów winno uwzględniać życzenia dziecka bez żadnych wyjątków, dając tym samym szansę dziecku na powrót do właściwie funkcjonującej rzeczywistości, sprzyjającej prawidłowemu rozwojowi. W tym zakresie wydaje się, że ustawodawca zawiera zbyt ogólne założenie wysłuchania małoletniego, „którego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwala”. Wątpliwości te nasuwają się też w związku z różnorodnym traktowaniem dziecka przez prawodawcę w przepisach prawnych dotyczących kwestii małoletniego. Zauważa się niekonsekwencję, gdyż ustawodawca raz kwalifikuje małoletniego, który ukończył lat 13, do przedstawiania jego konkretnych uprawnień procesowych (art. 15 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny<sup>41</sup>), innym razem wprowadza wiek lat 17 (art. 430 k.p.c.), a dodatkowo jeszcze sprowadza małoletniego do kręgu osób o niedookreślonym psychofizycznym rozwoju i rozeznaniu w zakresie wysłuchania. Na gruncie przepisów prawnych wprowadzanie przez ustawodawcę jedynie elementów z zakresu psychologii i socjologii, nie precyzując ich konkretną regulacją stanowi zagrożenie, które stwarza możliwość przekroczenia zakresu swobodnej oceny dowodów przez sąd.

Regulacja obejmująca dyrektywę poszanowania praw dziecka i uwzględniania jego stanowiska w sprawach jego dotyczących jest obszerna. Przemawiają za tym wszelkie

<sup>41</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 ze zm.

wymienione wyżej instytucje procesowe oraz wartości zawarte w przepisach materialnoprawnych. Przedmiotowe przepisy prawa są przemyślane, a nadto wielokrotnie nowelizowane i dostosowywane do warunków społeczno-gospodarczych, jak również geopolitycznych. Ustawodawca nie jest obojętny na nieustannie postępujące zmiany technologiczne, dzięki którym możliwe są coraz to nowsze formy kontaktu pomiędzy ludźmi. Jednakże nierzadko zapomina, że konieczne jest doprecyzowanie wielu aspektów dotyczących małoletniego o podstawowym charakterze. Choć obecnie mamy do czynienia z jedną z największych nowelizacji w zakresie postępowania cywilnego, to przemiany, w zakresie stanowiącym przedmiot niniejszej pracy, ograniczają się jedynie do zmian redakcyjnych i systematyzujących. Świadczy o tym fakt, iż w ramach niemalże trzystu artykułów k.p.c. podlegających nowelizacji tylko jeden dotyczący kwestii małoletniego uległ zmianie.

Najbardziej nagłą kwestią dotyczącą zmiany dotychczasowej praktyki jest określenie warunków technicznych oraz kręgu osób wskazanych do wysłuchania małoletniego, ponieważ w praktyce zauważalne jest zagrożenie zbyt daleko idącej dowolności sądu w tym zakresie. Może to prowadzić do wypaczenia intencji ustawodawcy, który wprowadził instytucję wysłuchania, a co za tym idzie – być sprzeczne także z dobrem dziecka. Wysłuchanie małoletniego w nieodpowiednich warunkach przez nieprzygotowane do tego osoby może prowadzić nie tylko do niewłaściwego odbioru jego życzeń, ale co gorsza – do stłumienia wszelkich jego uczuć. W tej sytuacji sąd nie ma możliwości uwzględnienia jego stanowiska, pomimo wyraźnej woli ustawodawcy. Potencjał tej instytucji, jaki należy upatrywać w sferze walorów poznawczych, nie zostaje obecnie w pełni wykorzystywany.

## **Bibliografia**

### **Źródła**

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 59 ze zm.

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. z 1964 r. Nr 9, poz. 59 ze zm.

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 ze zm.

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296 ze zm.

Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2008 r. Nr 220, poz. 1431.

Ustawa z dnia 15 sierpnia 2015 r. o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów, Dz. U. z 2015 r. poz. 1418.

Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2019 r. poz. 1469.

Konwencja o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 r., Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526.

Konwencja w sprawie kontaktów z dziećmi z dnia 15 maja 2003 r. (ustawa z dnia 23 kwietnia 2009 r. o ratyfikacji Konwencji w sprawie kontaktów z dziećmi, Dz. U. z 2009 r. Nr 68, poz. 576).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie sposobu przygotowania przesłuchania przeprowadzanego w trybie określonym w art. 185a-185c Kodeksu postępowania karnego, Dz.U. z 2013 r. poz. 1642.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz. U. z 2019 r. poz. 1141.

## **Orzecznictwo**

Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 26 września 1983 r., III CZP 46/83, Legalis nr 23891.

Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 98/05, Legalis nr 73542.

Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 8 czerwca 2000 r., V CKN 1237/00, Legalis nr 188121.

Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 11 lutego 1997 r., II CKN 90/96, Legalis nr 333272.

Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 16 grudnia 1997 r., III CZP 63/97, Legalis nr 32030.

Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 15 grudnia 1998 r., I CKN 1122/98, Legalis nr 43808.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie – I Wydział Cywilny z dnia 20 sierpnia 2017 r., I ACa 109/17, Legalis nr 1752374.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 sierpnia 2018 r., II OSK 1041/18, Legalis nr 1825975.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 6 września 2018 r., 2822/16, Legalis nr 1818964.

## **Literatura**

Bodio J., *Status dziecka jako uczestnik postępowania nieprocesowego*, Warszawa 2019.

Czerebecka E., *Psychologiczne kryteria wysłuchania dziecka w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, „Rodzina i Prawo” 2010, nr 14-15.

- Gluzza P., [w:] F. Kołakowska-Halbersztadt, M. Tański, *Dziecko w rozstaniu rodziców*, Warszawa 2019.
- Gójska A., *Mediacje rodzinne*, Warszawa 2014.
- Haak H., [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Pokrewieństwo i powinowactwo (pochodzenie dziecka, stosunki między rodzicami a dziećmi, przysposobienie). Komentarz do art. 61(7)–127 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC*, Warszawa 2019, art. 5821 k.p.c., Legalis.
- Ignaczewski J., [w:] J. Ignaczewski (red.), H. Ciepła, J. Ignaczewski, J. Skibińska-Adamowicz, *Komentarz do spraw rodzinnych*, Warszawa 2014.
- Justyński T., *Prawo do kontaktów z dzieckiem*, Warszawa 2011.
- Karol K., „Niebieski pokój” – czyli przyjazny dzieciom pokój przesłuchań w świetle obowiązujących przepisów. „Miscellanea Historico-Iuridica” 2016, t. XV, z. 1.
- Krej N., [w:] E. Marszałkowska-Krześ (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, 2019, wyd. 24, art. 582<sup>1</sup> k.p.c., Legalis.
- Piotrowska K., *Dobro dziecka w orzecznictwie sędziego rodzinnego*, „Justitia” 2017, nr 1, Legalis.
- Rudkowska-Ząbczyk E., [w:] E. Marszałkowska-Krześ (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, 2019, wyd. 24, art. 216<sup>1</sup> k.p.c., Legalis.
- Słyk J., *Aspekty prawne wysłuchania dziecka w postępowaniu cywilnym*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2015, Vol. 14, Nr 4, s. 22, <https://dzieckokrzywdzone.fdds.pl/index.php/DK/article/view/463/329> [dostęp: 10.11.2019].
- Sobolewski P., [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2019, art. 26, Legalis.

## Internet

- Bank Danych Lokalnych GUS (rozwoły wg liczby małoletnich dzieci), <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/podgrup/wymiary> [dostęp: 7.11.2019].
- Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie k.p.c. z dnia 8 stycznia 2019 r. (druk nr 3137), <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf> [dostęp: 10.11.2019].

